

Sygn. akt I ACa 68/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 lutego 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Joanna Naczyńska
Sędziowie :	SA Tomasz Ślęzak SA Lucyna Morys - Magiera (spr.)
Protokolant :	Zuzanna Kantyka

po rozpoznaniu w dniu 26 stycznia 2022 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa J. L. (1) i M. L. (1)

przeciwko (...) Bank Spółce Akcyjnej w W.

o ustalenie nieważności umowy i zapłatę, ewentualnie o ustalenie bezskuteczności postanowień umowy i zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej

z dnia 6 listopada 2020 r., sygn. akt I C 485/20

1) zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 2. o tyle, że orzeczone w nim odsetki ustawowe za opóźnienie zasądza do dnia 30 listopada 2021 r. oraz zastrzega, że wykonanie przez pozwanego objętego punktem 2. świadczenia będzie uzależnione od jednoczesnej zapłaty przez powodów na rzecz pozwanego 99 077,01 (dziewięćdziesiąt dziewięć tysięcy siedemdziesiąt siedem i 01/100) złotych albo od zabezpieczenia roszczenia pozwanego o jej zwrot, a w pozostałej części powództwo oddala;

2) oddala apelację w pozostałej części;

3) zasądza od pozwanego na rzecz powodów 8 100 (osiem tysięcy sto) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Lucyna Morys - Magiera	SSA Joanna Naczyńska	SSA Tomasz Ślęzak
----------------------------	----------------------	-------------------

UZASADNIENIE

Powodowie M. L. (1) i J. L. (1) w pozwie skierowanym przeciwko (...) Bank Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. domagali się ustalenia nieważności umowy o kredyt hipoteczny nr (...) zawartej 13 kwietnia 2006 r. i zasądzenia kwoty 99 077,01 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 26 marca 2020 roku do dnia zapłaty z tytułu korzyści majątkowej uzyskanej bez podstawy prawnej. Jako żądanie ewentualne wskazano ustalenie bezskuteczności postanowień § 2 ust. 2 i § 4 ust. 2 umowy, a także § 2 regulaminu w zakresie definicji bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut, § 19 ust. 5 regulaminu oraz § 1 ust. 7 pkt a i b aneksu z 13 kwietnia 2012 r. i zasądzenia na rzecz powodów kwoty 86 470,00 zł wraz z odsetkami w wysokości ustawowej w stosunku rocznym od dnia 26 marca 2020 r. do dnia zapłaty z tytułu nienależnie pobranych, zawyżonych rat kredytu. W każdym wypadku o zasądzenie na ich rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pozwu podano, że 13 kwietnia 2006 r. powodowie zawarli ze stroną pozwaną (działającą wówczas pod (...) Bank SA w Ł.) umowę nr (...) o kredyt hipoteczny na kwotę 324 591,38 zł indeksowany kursem CHF. Następnie 11 lutego 2008 r. zawarli aneks do umowy, na mocy którego zwiększono kwotę udzielonego kredytu do kwoty 374 823,38 zł. Wskazano, że strony zawarły dalsze aneksy do umowy – aneks nr (...), aneks nr (...), aneks nr (...) (na mocy którego spłata miała nastąpić we frankach szwajcarskich lub w złotychkach) oraz aneks (...) (którym udzielono prolongaty w spłacie rat kapitałowo-odsetkowych na okres trzech miesięcy).

Powodowie wskazali, że niedozwolone są następujące postanowienia umowy: § 2 ust. 2, § 4 ust. 2, a dodatkowo § 19 regulaminu, § 2 regulaminu w zakresie definicji bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut, § 1 ust. 7 pkt a i b aneksu z 13 kwietnia 2012 r. Zdaniem powodów strona pozwana przyznała sobie prawo do jednostronnego kształtowania wysokości kursu sprzedaży CHF w tabeli kursowej. Podnieśli, że posiadają interes prawny w żądaniu stwierdzenia nieważności umowy, ponieważ umowa została zawarta do 2025 r. i pozostają w niepewności prawnej, ponadto umowa przewiduje zabezpieczenia. Zarzucali, że umowa jest nieważna w całości, a limine i ex tunc zarówno z powodu bezskuteczności głównych postanowień i niedopuszczalności ich zastąpienia innymi oraz sprzeczność z art. 69 ust 1 w zw. z art. 58 § 1 k.c.

Pozwany (...) Bank Spółka Akcyjna w W. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu. Motywował, że kwestionowane postanowienia umowne nie mają charakteru abuzywnego, zaś umowa łącząca strony jest ważna i wywołuje skutki prawne. Kwestionował nadto istnienie po stronie powodów interesu prawnego w żądaniu ustalenia nieistnienia stosunku prawnego według art. 189kpc.

Zaskarżonym wyrokiem z 6 listopada 2020 r. Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej ustalił, że umowa kredytu hipotecznego numer (...) indeksowanego do waluty obcej z dnia 13 kwietnia 2006 roku zawarta pomiędzy (...) Bank SA z siedzibą w K. (obecnie (...) Bank SA z siedzibą w W.) a J. L. (2) i M. L. (2) jest nieważna w całości (pkt 1.), zasądził od pozwanego na rzecz powodów 99 077,01zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 26 marca 2020 roku do dnia zapłaty (pkt 2.) i

6 434 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym 5 400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt 3.).

Sąd pierwszej instancji ustalił, że 13 kwietnia 2006 r. powodowie, jako konsumenci, zawarli ze stroną pozwaną (...) Bank Spółką Akcyjną z siedzibą w K. (obecnie (...) Bank S.A. z siedzibą w W., zwany dalej Bankiem) umowę kredytu, nazwaną „umową kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do waluty obcej”. Na jej podstawie Bank udzielił powodom kredytu w kwocie 324 591,38 zł indeksowanego kursem CHF na warunkach określonych w umowie oraz „Regulaminie do umowy kredytu hipotecznego”, stanowiącym integralną część umowy (§ 1 ust. 1 umowy). Spłata kredytu miała nastąpić w 228 miesięcznych równych ratach kapitałowo-odsetkowych (§ 1 ust. 2 umowy). Określono, że w dniu wypłaty kredytu lub każdej transzy kredytu kwota wypłaconych środków będzie przeliczana na walutę, do której indeksowany jest kredyt według kursu kupna walut określonego w „Bankowej tabeli kursów walut dla

kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych” – obowiązującego w dniu uruchomienia środków (§ 2 ust. 2 umowy). Uruchomienie kredytu winno nastąpić w terminie 5 dni roboczych od złożenia wniosku (§ 2 ust. 3 umowy). Spłata wszelkich zobowiązań z tytułu umowy miała być dokonywana w złotych (§ 4 ust. 1 umowy), a wysokość zobowiązania miała być ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w walucie indeksacyjnej – po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych” do waluty wyrażonej w umowie – obowiązującego w dniu spłaty (§ 4 ust. 2 umowy). Powodowie w umowie oświadczyli, że są świadomi ryzyka kursowego związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego w całym okresie kredytowania i akceptują to ryzyko (§ 4 ust. 3 umowy). Oprocentowanie zostało ustalone jako zmienne, na które składa się suma obowiązującej stawki (...) i stałej marży Banku, która wynosi 1,65% (§ 6 ust. 1 umowy).

Stwierdził ten Sąd ponadto, że Regulamin kredytu hipotecznego DOM określał, że „Bankowa Tabela kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut, zwana Tabelą Kursów, sporządzana jest przez merytoryczną komórkę Banku na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili sporządzania tabeli i po ogłoszeniu kursów średnich przez NBP, tabela sporządzana jest o godz. 16:00 każdego dnia roboczego i obowiązuje przez cały następny dzień roboczy (§ 2 regulaminu). Określał, że w przypadku kredytu indeksowanego w walucie obcej kwota rat spłaty obliczona jest według kursu sprzedaży dewiz obowiązującym w Banku na podstawie obowiązującej w Banku (...) z dnia wpływu środków (§ 19 ust. 5 regulaminu). Aneks nr (...) z 11 lutego 2008 r. do powyższej umowy kredytu strony zwiększyły kwotę kredytu indeksowanego kursem CHF o 50 232 zł, to jest do kwoty 374 823,38 zł. Dodatkowa kwota kredytu została wypłacona powodom na ich wniosek. W dniu 14 lutego 2008 r. powodowie podpisali oświadczenie o wyborze waluty obcej, oświadczając, że zostali poinformowani o ryzyku kursowym i wynikającym ze zmiennej stopy procentowej, wnosząc o udzielenie kredytu indeksowanego do waluty obcej.

Sąd Okręgowy stwierdził, iż 4 kwietnia 2008 r. strony zawarły kolejny aneks do powyższej umowy kredytu oznaczony nr 2. Warunkiem wejścia w życie aneksu było m.in. przedłożenie przez powodów dowodu opłaty za sporządzenie aneksu w wysokości 200 zł (§ 2 ust. 1 lit. c aneksu nr (...)). Kolejnym aneksem nr (...) z 2 lutego 2010 r. strony ustaliły, że wysokość zobowiązania będzie ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w CHF – po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut ustalanego przez NBP rozumianego jako kurs sprzedaży walut ustalany przez NBP obowiązujący w dniu poprzedzającym dzień wpływu środków na rachunek spłaty (§ 3 zd. 1 aneksu nr (...)). W związku z podpisaniem tego aneksu powodowie w dniu 20 marca 2010 r. ponownie podpisali oświadczenie o ryzyku kursowym i wynikającym ze zmiennej stopy procentowej.

Jak ustalono, 13 kwietnia 2012 r. strony zawarły aneks nr (...) do powyższej umowy kredytu, w którym zmieniono treść § 4 umowy, m.in. w ten sposób, że wysokość zobowiązania będzie ustalana jako równowartość wymaganej raty kredytu z aktualnego harmonogramu spłat wyrażonej w CHF – po jej przeliczeniu na PLN – według kursu sprzedaży walut określonego przez NBP (§ 1 aneksu nr (...)) - § 4 ust. 3 umowy w zmienionym brzmieniu). Jednocześnie wprowadzono możliwość spłaty przez powodów kredytu bezpośrednio w walucie CHF (§ 1 aneksu nr (...)) - § 4 ust. 4 i 5 umowy w zmienionym brzmieniu). Ponadto postanowiono, że Bank określa wysokość kursu kupna i sprzedaży waluty kredytu, który ma zastosowanie do przeliczenia kwoty uruchamianego kredytu i obliczania należności z tytułu rat kredytu i odsetek. m.in. w ten sposób, że kursy kupna i sprzedaży waluty obowiązujące w Banku publikowane są w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych”, a Tabela sporządzana jest o godz. 16:00 każdego dnia roboczego i obowiązuje przez cały następny dzień roboczy, kurs kupna i sprzedaży waluty obowiązujący w Banku ustalany jest na podstawie kursu rynkowego wymiany walut dostępnego w serwisie (...) w momencie sporządzania „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych” (§ 1 aneksu nr (...)) - § 4 ust. 7 lit. a, b umowy w zmienionym brzmieniu).

Sąd pierwszej instancji stwierdził, iż 27 stycznia 2020 r. strony zawarły jeszcze jeden aneks do powyższej umowy kredytu, oznaczony nr 5. Warunkiem wejścia w życie aneksu było m.in. przedłożenie opłaty za aneks w wysokości 200 zł (§ 2 pkt 2 aneksu nr (...)).

Ustalono nadto, że kredyt został udzielony powodom na ich wniosek złożony na formularzu pozwanego Banku, w którym m.in. określili kwotę wnioskowanego kredytu (317 847 zł), walutę indeksowania kwoty kredytu (CHF) oraz okres kredytowania (19 lat).

Stwierdzono, iż oferta kredytu przedstawiona przez Bank na wniosek powodów dotyczyła tylko kredytu indeksowanego do kursu CHF, wskazywanego powodom jako najkorzystniejszy rodzaj kredytu z uwagi na to, że CHF miała być najstabilniejszą walutą na świecie, a ryzyko kursowe miało być znikome. Warunki tej oferty nie były negocjowane z powodami. Próba powodów negocjacji warunków umowy w zakresie marży Banku spotkała się z odpowiedzią, że jest to standardowa umowa i tego rodzaju umowy są zawierane na takich warunkach. Kredyt zaciągnięty przez powodów miał na celu spłatę wcześniejszych zobowiązań kredytowych i wykończenie remontu domu. Powodowie starali się o kredyt także w 2-3 innych bankach, ale strona pozwana zaoferowała najwyższą kwotę kredytu.

Sąd Okręgowy ustalił, że kwota kredytu została wypłacona powodom w złotych. Powodowie spłacali kredyt, wpłacając z tego tytułu na rzecz Banku łącznie 468 715 zł. Wpłacili kwotę 200 zł tytułem opłaty za sporządzenie aneksu nr (...) z 4 kwietnia 2008 r., 225,57 zł tytułem ubezpieczenia nieruchomości oraz 251,49 zł tytułem opłat kredytowych.

Nie było kwestionowane, iż pismem z 10 marca 2020 r. powodowie wezwali pozwany Bank do dokonania w terminie 7 dni rozliczeń należności z tytułu powyższej umowy kredytu, powołując się na nieważność umowy z uwagi na zastosowanie w niej przez Bank klauzul niedozwolonych, to jest § 2 ust. 2, § 4 ust. 2 umowy, § 2 regulaminu definicja "Bankowa Tabela kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut", § 19 ust. 5 regulaminu). Pismo zostało odebrane przez Bank w dniu 18 marca 2020 r.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dowodów z dokumentów, które Sąd uznał zgodnie z art. 244 i 245 k.p.c, a których prawdziwości strony nie kwestionowały. Sąd pierwszej instancji poczynił ustalenia także na podstawie przesłuchania powoda w charakterze strony, którego treść znalazła potwierdzenie w dowodach z dokumentów. Nie dokonano ustaleń na podstawie dowodu w postaci stanowiska Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z 16 grudnia 2019 r., (...)5.025.1.2019, które zostało uznane za niewiążące. Sąd Okręgowy uznał nadto, że brak było podstaw do przeprowadzania dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości, finansów, ekonomii i bankowości, ponieważ dowód ten dotyczył roszczenia ewentualnego. Wskazał, iż w odniesieniu do roszczenia głównego dowód ten był nieistotny, co stanowiło podstawę do jego pominięcia. Sąd Okręgowy pominął także dowód z zeznań świadków R. D. i I. S., których zeznania miały dotyczyć faktów nieistotnych dla rozstrzygnięcia, lub wynikających z dokumentów, a ponadto, jak wynika z pisma powodów z 16 maja 2020 r., R. D. nie uczestniczył w przygotowaniu, oferowaniu czy podpisaniu umowy z powodami. Za nieistotny przyjęto sposób wykonywania umowy.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy uznał, że powództwo w zakresie zgłoszonego w pierwszej kolejności żądania głównego zasługiwało na uwzględnienie, zatem nie rozpoznawano już roszczeń zgłoszonych przez powodów jako ewentualne.

Zdaniem sądu pierwszej instancji umowa objęta postępowaniem jest nieważna, jako sprzeczna z ustawą, to jest z art. 353¹ k.c. oraz art. 69 ust.1 ustawy Prawo bankowe. Zaznaczył, że powodowie byli zobowiązani do spłaty kwoty kredytu w złotych, a wysokość zobowiązania miała być ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w walucie indeksacyjnej – po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych” do waluty wyrażonej w umowie – obowiązującego w dniu spłaty. Strona ekonomicznie silniejsza była upoważniona do jednostronnego określenia kursu waluty wykorzystywanego do obliczenia kwot pobieranych z rachunku bankowego powodów, jako spłaty rat kredytu. Takie postanowienie umowne, w ocenie Sądu Okręgowego, w sposób rażący przekracza granice swobody umów określone w art. 353¹ k.c.

Sąd pierwszej instancji uznał, że umowa jest sprzeczna z art. 69 ust.1 ustawy Prawo bankowe uzasadniając, że kwota kredytu to nie tylko kwota wypłacana przez bank jako kredytodawcę, ale także kwota podlegająca

splacie przez kredytobiorcę. Przy dopuszczalności występowania w obrocie wieloletnich kredytów indeksowanych i denominowanych do waluty obcej kwoty te mogą znacząco się różnić. W sprawie nie określono w umowie sposobu obliczania rat, a więc nie wiadomo jaka jest, według umowy stron, łączna wysokość spłacanego kredytu. Tym samym umowa zawarta przez strony nie określa przedmiotowo istotnych warunków umowy kredytowej i także z tej przyczyny jest nieważna. Przyjął, że przy ocenie ważności umowy należy brać pod uwagę jej elementy konstrukcyjne, a nie późniejsze zdarzenia związane z wykonywaniem umowy.

W ocenie Sądu Okręgowego dla rozstrzygnięcia sprawy nie miał znaczenia przepis art. 358 k.c., albowiem jego obowiązywanie rozpoczęło się z dniem 24 stycznia 2009 r.; nie jest zatem miarodajny dla oceny postanowień umowy zawartej pomiędzy stronami, a nadto dotyczy sytuacji, w której przedmiotem zobowiązania jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej, podczas gdy kredyt powodów wyrażony był w walucie polskiej, a waluta obca używana jest wyłącznie do indeksacji, pozwalającej na określenie kolejnych rat w walucie polskiej.

W uzasadnieniu wyroku wskazano, że dla rozstrzygnięcia sprawy nie miały również znaczenia normy tzw. ustawy antyspreadowej (ustawa z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U z 2011 roku, numer 165, poz. 984), bowiem przepisy tej ustawy nie odnoszą się do wadliwości umów waloryzowanych walutą obcą, ani nie regulują kwestii rozliczeń związanych z takimi umowami. Sąd Okręgowy przyjął, iż przewidziana w art. 4 zdanie drugie ustawy zmiana umowy kredytu mogłaby wywołać skutek sanujący, ale tylko i wyłącznie wtedy, gdyby stanowiła wyraz następczej świadomej, wyraźnej i wolnej rezygnacji kredytobiorcy (konsumenta) z powoływania się na abuzywność postanowienia umownego, czy nieważność umowy i zgody na jego zastąpienie postanowieniem dozwolonym. Takich czynności sanujących w niniejszej sprawie nie stwierdzono.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że gdyby nawet umowa nie była nieważna z wyżej omówionych przyczyn, to jej nieważność wynika również z tego, że zawiera ona niedozwolone postanowienia umowne (klauzule abuzywne). Stronami umowy byli konsumenci (kredytobiorcy) i przedsiębiorca (bank), a postanowienia spornej umowy nie zostały uzgodnione indywidualnie, skoro indywidualne uzgodnienie postanowień umowy nie polega na tym, że kredytobiorcy mogą wybrać inny rodzaj umowy. W związku z powyższym, zdaniem Sądu Okręgowego, doszło do naruszenia zasady równorzędności stron, poprzez brak precyzyjnego określenia mechanizmu waloryzacji z odwołaniem się do obiektywnych oraz zrozumiałych kryteriów, czego nie zmienia ogólna informacja o ryzyku kursowym i zaakceptowanie tego ryzyka przez powodów.

Sąd pierwszej instancji uznał dalej, że kwestionowane postanowienia umowy określają główne świadczenia stron i nie jest możliwe utrzymanie umowy po wyeliminowaniu tych niedozwolonych klauzul umownych.

W ocenie tego Sądu istniał interes prawny powodów w żądaniu stwierdzenia, że umowa kredytu jest nieważna, który przejawiał się w poszukiwaniu stabilizacji sytuacji prawnej. Zważył, iż nawet uwzględnienie roszczenia powodów o zapłatę należności spełnionych na rzecz strony pozwanej, nie rozwiązuje w sposób definitywny wzajemnych relacji stron. Podkreślił, że żądanie ustalenia nieważności umowy nie podlega przedawnieniu. Mając powyższe na uwadze sąd pierwszej instancji przyjął, że umowa z 13 kwietnia 2006 r. nr (...) o kredyt hipoteczny, zawarta przez powodów z poprzednikiem pozwanego, jest nieważna.

Sąd Okręgowy w oparciu o przepisy art. 410 k.c., 405 k.c., art. 496 k.c. i 497 k.c. uznał nadto, że nieważność umowy kredytu powoduje, iż wszelkie świadczenia uiszczone przez powodów na podstawie tej umowy są świadczeniami nienależnymi i w związku z tym co do zasady podlegają zwrotowi. Zdaniem tego Sądu brak było podstaw do dokonywania jakiegokolwiek kompensaty świadczenia należnego powodom w związku z wykonywaniem nieważnej umowy, ze świadczeniem ewentualnie przysługującym stronie pozwanej, a to zgodnie z zasadą dwóch kondykcji, która w niniejszej sprawie powinna zostać zastosowana, co wynika wprost z przepisów dotyczących bezpodstawnego wzbogacenia oraz norm art. 496 k.c. w zw. z art. 497 k.c. z których wynika, że powodom należy się zwrot wszystkiego, co świadczyli na rzecz strony pozwanej w wykonaniu nieważnej umowy.

Sąd pierwszej instancji przyjął, że powodowie świadczyli na rzecz strony pozwanej kwotę 468 715 złotych z tytułu spłat rat kredytu, 200 złotych tytułem opłaty za sporządzenie aneksu nr (...) z 4 kwietnia 2008 r., 225,57 złotych tytułem

ubezpieczenia nieruchomości oraz 251,49 złotych tytułem opłat kredytowych. Ponieważ jednak powodowie domagali się zapłaty 99 077,01 złotych, zatem kwota ta stanowiła górną granicę zasądzenia w niniejszej sprawie.

Odnosząc się do podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia roszczenia stwierdzono, iż roszczenie o zapłatę, zgłoszone w ramach powództwa głównego, jest roszczeniem o zwrot nienależnego świadczenia. Świadczenia spełnione na podstawie nieważnej umowy podlegają zwrotowi stosownie do reżimu zwrotu nienależnego świadczenia, co dotyczy także reguł przedawnienia wynikających z tej umowy roszczeń. Sąd Okręgowy zważył na zastrzeżoną dla kredytobiorcy (konsumenta) możliwość podjęcia ostatecznej decyzji co do sanowania niedozwolonej klauzuli albo powołania się na całkowitą nieważność umowy także wtedy, gdy mogłaby zostać utrzymana w mocy przez zastąpienie klauzuli abuzywnej stosownym przepisem. Co do zasady uznał, iż termin przedawnienia tych roszczeń może rozpocząć bieg dopiero po podjęciu przez kredytobiorcę (konsumenta) wiążącej (świadomej, wyraźnej i swobodnej) decyzji w tym względzie, bowiem dopiero wówczas można uznać, że brak podstawy prawnej świadczenia stał się definitywny, a strony mogły zażądać skutecznie zwrotu nienależnego świadczenia.

Sąd pierwszej instancji uznał więc, że termin przedawnienia roszczenia powodów rozpoczął swój bieg z chwilą podjęcia przez nich decyzji co do powołania się przez nich na nieważność spornej umowy. Nastąpiło to w piśmie z 10 marca 2020 r., w którym powodowie wezwali stronę pozwaną do dokonania rozliczeń należności z tytułu powyższej umowy kredytu, doręczonym pozwanemu 18 marca 2020 roku. Sąd Okręgowy zważył, iż w wezwaniu tym został ponadto wyznaczony 7-dniowy termin na dokonanie zapłaty, zatem roszczenie powodów nie jest przedawnione. W ocenie Sądu roszczenie powodów podlega 10-letniemu terminowi przedawnienia, w związku z treścią art. 5 ust. 3 ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 roku, poz. 1104).

O odsetkach Sąd Okręgowy orzekł zgodnie z art. 481 § 1 k.c. i art. 455 k.c. uznając, że skoro roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia ma charakter bezterminowy, to powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu. Podniósł, że skoro wezwanie zostało doręczone stronie pozwanej 18 marca 2020 roku, to termin wyznaczony w piśmie upływał 25 marca 2020 roku. Strona pozwana pozostawała zatem w opóźnieniu z zapłatą od 26 marca 2020 roku i od tej daty zasądzono odsetki za opóźnienie.

O kosztach procesu Sąd pierwszej instancji orzekł stosownie do art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Apelację od tego wyroku w całości wniósł pozwany, domagając się jego zmiany i oddalenia powództwa w całości, względnie jego uchylecia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji. W każdym wypadku wnosil o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu za postępowanie przed sądem obu instancji.

Skarżący zarzucał naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, niewszechstronnej, nierównej i wyrywkowej oceny dowodów, pozbawionej obiektywnego rozważenia całości materiału dowodowego, wyrażającej się w szczególności w:

1. wyrywkowej i niewszechstronnej ocenie dowodów z umowy oraz regulaminu poprzez przyjęcie, że umowa przyznawała pozwanemu prawo do jednostronnego kształtowania wysokości świadczeń, co doprowadziło do błędu w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, że strona pozwana była upoważniona do jednostronnego określenia kursu waluty, wykorzystywanego do obliczenia kwot pobieranych z rachunku bankowego powodów, jako spłaty rat kredytu, podczas gdy pozwany każdorazowo musiał wyznaczać kurs CHF na podstawie niezależnych od banku kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili sporządzania tabeli oraz że tak ustalonego kursu, nawet w przypadku niekorzystnych wahań kursów na rynku, bank nie mógł zmieniać przez cały następny dzień roboczy, co miało istotny wpływ na rozstrzygnięcie, ponieważ dokonanie należytej oceny dokumentów oraz oparcie się na tych dowodach przekładałoby się na ocenę, że sporne klauzule nie są abuzywne;

2. wyrywkowej i niewszechstronnej ocenie dowodów z: wniosku kredytowego, oświadczenia kredytobiorcy o wyborze obcej waluty, aneksów do umowy, umowy oraz regulaminu, co doprowadziło do błędu w ustaleniach faktycznych polegającego na nieustaleniu w stanie faktycznym sprawy istotnego faktu, że postanowienia umowy, w szczególności

dotyczące indeksacji, podlegały indywidualnym uzgodnieniom, pomimo, że ten fakt wynikał z przedstawionego do sprawy materiału dowodowego, tj. w szczególności:

- we wniosku kredytowym złożonym przez powódów w banku w rubryce „indeksowana kursem waluty” widnieje własnoręcznie wpisane przez powódów „CHF”, natomiast w rubryce „kwota kredytu” widnieje własnoręcznie wpisane przez powoda „317 847” przy czym zamiar zawarcia w umowie klauzul indeksacyjnych został przez powódów potwierdzony w oświadczeniu kredytobiorcy o wyborze waluty obcej, co oznacza, że w sprawie indywidualnie uzgodniono co najmniej te parametry kredytu, jak również, że to właśnie z warunków zawnioskowanych przez powódów wynikało wprowadzenie mechanizmu indeksacji do umowy,
- możliwe było zawarcie umowy bez spornych postanowień, powodowie mieli zdolność kredytową dla zaciągnięcia zobowiązania w złotych i zaproponowano im taką umowę,
- strony indywidualnie uzgodniły treść zestawienia rat i odsetek (harmonogramu spłat stanowiącego załącznik do umowy, w którym wskazana była wysokość kwoty kredytu oraz wartość rat wyrażona w walucie CHF – rzeczywisty wpływ powódów na wysokość zastosowanego kursu wyrażał się w szczególności we wpływie na wybór dnia uruchomienia kredytu, co było równoznaczne z wyborem kursu zastosowanego do przeliczeń,

3. uznanie zeznań powoda za wiarygodne i poczynienie ustaleń na ich podstawie, podczas gdy zeznania te są niewiarygodne, nielogiczne i sprzeczne z innymi dowodami, w szczególności z dokumentacją kredytową, w tym z samą umową i wnioskiem kredytowym, a ponadto powód jest żywotnie zainteresowany korzystnym rozstrzygnięciem sprawy, co Sąd I instancji powinien mieć na względzie oceniając wiarygodność jego zeznań;

4. bezpodstawnym uznaniu, że w umowie brak jest precyzyjnego określenia mechanizmu waloryzacji z odwołaniem się do obiektywnych oraz zrozumiałych kryteriów, podczas gdy, jak wynika z zebranego materiału dowodowego, jednoznacznie wynika, że powodowie zostali szczegółowo poinformowani o wszelkich aspektach i mechanizmach umowy;

5. wrywkowej ocenie dowodu z aneksu nr (...) z 13 kwietnia 2012 roku oraz nie nadaniu odpowiedniego znaczenia § 2 aneksu nr (...), co miało istotny wpływ na rozstrzygnięcie, ponieważ doprowadziło Sąd I instancji do błędnego wniosku, że zawarcie aneksu umożliwiającego spłatę bezpośrednio w walucie waloryzacji nie ma znacznie dla sprawy, podczas gdy na mocy tego aneksu powód mógł dokonywać spłaty bezpośrednio w walucie indeksacyjnej, tak więc powód skorzystał z możliwości wyeliminowania z umowy odwołania do kursu CHF ustalanego przez bank, co z kolei miało istotny wpływ na rozstrzygnięcie, ponieważ doprowadziło do przekonania, że klauzule indeksacyjnej kształtowały prawa i obowiązki powoda w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz naruszyły jego interesy.

W apelacji zgłoszono ponadto zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 327¹ § 1 pkt 1 k.p.c., poprzez nie odniesienie się w uzasadnieniu do szeregu dowodów zawartych na płycie CD załączonej do odpowiedzi na pozew, bez konkretnego uzasadnienia i wyjaśnienia dlaczego w ocenie Sądu I instancji argumenty wynikające z tych dowodów nie zostały wzięte pod uwagę przy orzekaniu, mimo że mają one znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, ponieważ dowodzą, że bank nie mógł dowolnie kształtować publikowanych kursów walut oraz w przedmiotowej sprawie nie doszło do spełnienia przesłanki braku zgodności z dobrymi obyczajami, a także nie doszło do spełnienia przesłanki rażącego naruszenia interesu konsumenta, co z powołanych dokumentów wynika, a do czego Sąd I instancji się nie odniósł.

Pozwany zarzucał obrażę art. 316 § 1 k.p.c. przez jego niezastosowanie i rozstrzygnięcie o skutkach abuzywności wyłącznie na podstawie przepisów aktualnych na dzień zawarcia umowy, podczas gdy przy rozstrzygnięciu o zasadności zwrotu rat można zastosować art. 358 § 1 k.c. w brzmieniu aktualnym na dzień orzekania w przedmiocie abuzywności (tj. z uwzględnieniem nowelizacji zmieniającej art. 358 § 2 k.p.c., która weszła w życie 24 stycznia 2009 r., przewidującej oparcie wartości świadczeń w oparciu o kurs średni NBP).

Wskazywał również na naruszenie art. 299 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. przez oparcie ustaleń faktycznych na oświadczeniach powoda w zakresie, w jakim były one wiarygodne i sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia

życiowego oraz były sprzeczne z zebrany materiał dowodowy w sprawie, co miało istotny wpływ na rozstrzygnięcie, ponieważ doprowadziło Sąd I instancji do nieprawidłowych ustaleń faktycznych, które to znowu doprowadziły Sąd I instancji do przekonania o abuzywności spornych postanowień, a w oparciu o zarzut abuzywności do ustalenia nieważności umowy.

W apelacji zarzucono naruszenie art. 2352 § 1 pkt 2 i 3 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez pominięcie na rozprawie 7 października 2020 r. dowodu z zeznań świadka R. D., którego przeprowadzenie pozwoliłoby ocenić, że sporne klauzule były precyzyjne i jednoznaczne, gdyż bank nie miał żadnej dowolności w ustalaniu wysokości oprocentowania oraz kursu CHF publikowanego w TK, a także poprzez pominięcie na tej rozprawie dowodu z zeznań świadka I. S., którego przeprowadzenie pozwoliłoby ocenić m.in. że postanowienia umowy mogły być indywidualnie negocjowane przez powoda oraz że powód miał rzeczywisty wpływ na ich treść.

W apelacji zarzucono ponadto naruszenie prawa materialnego - art. 189 k.p.c., poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że powodowie posiadali interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego, chociaż przysługuje im dalej idące roszczenie o zapłatę.

Zarzucono naruszenie art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe w zw. z art. 353¹ k.c. poprzez ich błędną wykładnię i uznanie nieważności umowy, ze względu na przekroczenie zasady swobody umów poprzez wykreowanie stosunku prawnego sprzecznego z naturą stosunku zobowiązaniowego, podczas gdy wbrew twierdzeniu Sądu I instancji, w sprawie nie doszło do przekroczenia zasady swobody umów, ponieważ strony zgodnie uregulowały swoje stosunki umowne.

Wskazano także na naruszenie art. 58 § 1 k.c. poprzez jego niezasadne zastosowanie i stwierdzenie, że umowa stanowiła czynności prawną sprzeczną z ustawą, a w konsekwencji stwierdzenie jej nieważności.

Dodatkowo w apelacji zarzucono naruszenie:

- art. 385¹ § 1 w zw. z art. 385¹ § 3 k.c. przez błędną wykładnię art. 385¹ § 1 k.c. i niezastosowanie art. 385¹ § 3 k.c. i w konsekwencji bezpodstawne przyjęcie, że sporne klauzule nie były negocjowane, podczas gdy powód miał rzeczywisty wpływ na te postanowienia w rozumieniu art. 385¹ § 3 k.c.;
- art. 385¹ § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i bezpodstawne przyjęcie, że sporne postanowienia spełniają przesłanki abuzywności, w szczególności, że kształtują prawa i obowiązki w sposób spreczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interes konsumenta, podczas gdy klauzule indeksacyjne nie są abuzywne;
- art. 65 § 1 i 2 k.c. oraz art. 56 k.c. poprzez zanegowanie możliwości wypełnienia luki powstałej na skutek stwierdzenia abuzywności spornych postanowień umowy w drodze wykładni oświadczeń woli złożonych przez strony w umowach bądź przez odwołanie się do przepisów innych ustaw stosowanych w drodze analogii, bądź do zasad współżycia społecznego lub ustalonych zwyczajów, podczas gdy art. 56 k.c. stanowi właściwy przepis dyspozytywny, przewidując, że czynność prawna wywołuje skutki w niej wyrażone oraz wynikające z ustawy, z zasad współżycia społecznego i z ustalonych zwyczajów. Zatem zobowiązanie powinno zostać przeliczone po wynikającym z zasad współżycia społecznego i ustalonych zwyczajów, aktualnym na dzień przeliczenia, rynkowym kursie kupna CHF;
- art. 358 § 2 k.c. w brzmieniu aktualnym na dzień zamknięcia rozprawy, poprzez dokonanie jego nieuprawnionej, zawężającej wykładni, zgodnie z którą przepis ten może znaleźć zastosowanie jedynie do umów zawartych w dniu wejścia w życie przepisu;
- art. 41 ustawy z 28 kwietnia 1936 r. Prawo wekslowe poprzez jego niezastosowanie w sytuacji uznania za bezskuteczne postanowień umownych przewidujących mechanizm indeksacji kredytu indeksowanego — zgodnie z wolą stron — kursem franka szwajcarskiego;

- art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust 3 Prawa bankowego w zw. z art. 4 ustawy z 29 lipca 2011 zmieniającej ustawę prawo bankowe („ustawa antyspredowa”) poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że rzekomo brak jest przepisu dyspozytywnego, który pozwalałby na zastąpienie postanowień uznawanych przez Sąd I instancji za abuzywne;
- art. 118 k.c. w zw. z art. 120 § 1 k.c. poprzez wadliwą wykładnię zastosowanie oraz przyjęcie, że rata kredytu spłacona przez powoda, której odpowiada zasądzona kwota nie stanowi świadczenia okresowego i nie podlega 3-letniemu terminowi przedawnienia;
- art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 3851 § 1 i 2 k.c. oraz art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG poprzez niezasadne stwierdzenie, że umowa jest nieważna, pomimo braku pouczenia powoda przez sąd o skutkach abuzywności, podczas gdy niezależnie od bezpodstawności twierdzeń o abuzywnym charakterze spornych klauzul oraz ewentualnym skutku abuzywności w postaci unieważnienia umowy, stwierdzenie nieważności możliwe jest wyłącznie po powiadomieniu go przez rzeczony sąd, po otrzymaniu informacji od tego sądu, tak aby ewentualna zgoda kredytobiorcy była dobrowolna i świadoma., co oznacza, że Sąd zaniechał tego obowiązku.

Powodowie wnieśli o oddalenie apelacji pozwanego i zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego.

W piśmie z 13 grudnia 2021 r. pozwany podniósł procesowy zarzut potrącenia kwoty 374 823,38 zł należnej bankowi tytułem zwrotu kapitału wypłaconego zgodnie z dyspozycją powoda z dochodzoną przez powoda wierzytelnością w kwocie 106 689,92 zł tytułem nienależnych rat kapitałowo-odsetkowych. Na wypadek nieuwzględnienia zarzutu potrącenia podniósł ewentualny zarzut zatrzymania kwoty 99 077,01 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 26 marca 2020 r., której powód dochodzi od pozwanego do czasu zaoferowania przez powoda zwrotu świadczenia wzajemnego w postaci kwoty 374 823,38 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 3 sierpnia 2021r., tytułem środków wypłaconych przez pozwanego powodowi, na podstawie rzekomo nieważnej umowy.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie, a zmiana rozstrzygnięcia zawartego w punkcie 2 zaskarżonego wyroku była konsekwencją zgłoszonego przez pozwanego zarzutu zatrzymania.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zaskarżony wyrok jest trafny, a stwierdzona przez Sąd pierwszej instancji nieważność umowy kredytu w całości wynikała zarówno ze sprzeczności jej treści z art. 58 k.c., jak i z trwałej bezskuteczności abuzywnych postanowień wprowadzających do niej ryzyko kursowe. Takie postanowienia w świetle orzecznictwa TSUE (m.in. wyroki z dnia 20 września 2017 roku, C-186/16, z dnia 20 września 2018 roku, C-51/17, z dnia 14 marca 2019 roku, C-118/17, z 03 października 2019 roku, C-260/18) określają główny przedmiot umowy. Z tego powodu, co znajdzie rozwinięcie w dalszej części uzasadnienia, zarzut naruszenia art. 321 § 1 k.p.c. nie mógł zostać uwzględniony.

Sąd Apelacyjny za własne przyjął prawidłowe ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy, czyniąc je podstawą faktyczną swojego rozstrzygnięcia. Wbrew zarzutom apelacji, ustalenia te znajdują oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym, którego oceny sąd pierwszej instancji dokonał w granicach swobodnej oceny dowodów, z uwzględnieniem zasad logiki i doświadczenia życiowego.

Zgłoszony w apelacji zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w ocenie Sądu Apelacyjnego należało uznać za chybiony. Zauważyć należy, że zgodnie z zasadami wskazanymi w art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Przepis ten statuuje zasadę swobodnej oceny dowodów, będącą prawem sądu do wyrażenia swego zapatrywania na przedstawione przez strony dowody. Sąd Apelacyjny nie dostrzegł żadnych uchybień w zakresie koncentracji i oceny materiału dowodowego, który został zgromadzony należycie, a przy tym Sąd I instancji wyjaśnił wszystkie okoliczności konieczne do rozstrzygnięcia sprawy stosownie do art. 227 k.p.c. i art. 233 k.p.c. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd orzekający w pierwszej instancji uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, a tym samym naruszył zasadę swobodnej oceny dowodów. (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 13 kwietnia 2017r., I ACa 1096/16, Legalis, także wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach

z dnia 17 stycznia 2017r., I ACa 789/16, Legalis) Należy podnieść, że w orzecznictwie sądowym przyjmuje się, że jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok Sądu Najwyższego z dn. 27 września 2002r., II CKN 817/00, LEX nr 56906).

Sąd Apelacyjny uznał, iż Sąd Okręgowy ustalając stan faktyczny sprawy opierał się na całości zgromadzonego materiału dowodowego. Sąd ten nie przyjął zakwestionowanych przez apelującego zeznań powodów bezkrytycznie, ale dokonał oceny ich wiarygodności w kontekście pozostałych dowodów, w tym przede wszystkim z uwzględnieniem treści umowy zawartej przez strony.

W ocenie Sądu Apelacyjnego sąd pierwszej instancji słusznie pominął dowód z zeznań świadków R. D. i I. S.. Dowody te były nieprzydatne do wykazania faktów, na okoliczność których zostały powołane. Podnoszona przez pozwanego okoliczność, że sporne klauzule były precyzyjne i jednoznaczne nie była prawdziwa i zeznania świadka nie mogły zmienić oceny Sądu w tym zakresie. Podobnie należało ocenić przydatność zeznań świadka I. S..

Wnioski o dopuszczenie dowodów wskazywanych w apelacji oddalono jako zbędne dla rozstrzygnięcia i zmierzające jedynie do przedłużenia postępowania (art. 235² § 1 kpc) wydanym na rozprawie apelacyjnej 26 stycznia 2022r., zważywszy na zakres badania okoliczności faktycznych przez Sąd, w związku ze zgłoszonym żądaniem o ustalenie i zapłatę.

Sąd Apelacyjny nie dopatrył się naruszenia przez sąd pierwszej instancji art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 327¹ § 1 pkt 1 k.p.c. Podkreślić należy, że konstruowanie zarzutów związanych z wadliwością uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie jest właściwą płaszczyzną do podważania ustaleń faktycznych i ocen prawnych, które legły u podstaw rozstrzygnięcia, zaś sam zarzut naruszenia art. 327¹ § 1 k.p.c. może być uzasadniony tylko wówczas, gdy kwestionowane uzasadnienie wyroku nie zawiera wszystkich elementów określonych w tym przepisie, a braki w tym zakresie są tak istotne, że zaskarżone orzeczenie nie poddaje się kontroli kasacyjnej (w niniejszej sprawie apelacyjnej) co do przyczyn faktycznych i prawnych, które legły u jego podstaw (np. wyroki dotyczące art. 328 § 2 k.p.c., jednak tezy te zachowały aktualność także po zmianie przepisu- wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2000 r., I CKN 272/00, z dnia 19 lutego 2002 r., IV CKN 718/00, z dnia 15 kwietnia 2016 r., I CSK 278/15, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2013 r., III CSK 293/12 - OSNC 2012, Nr 12, poz. 148). Analiza uzasadnienia Sądu I instancji nie może jednak prowadzić do takiego wniosku. Sam zaś fakt, że Sąd nie odniósł się bezpośrednio do dowodów zawartych na płycie CD dołączonej do odpowiedzi na pozew w żaden sposób nie może wpłynąć na ocenę prawidłowości poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń. Sam fakt, że Sąd Okręgowy w motywach zaskarżonego wyroku odniósł się do samej umowy kredytu, zaś nie wskazał konkretnie każdego z dokumentów nie może prowadzić do wniosku, że nie stanowiły one podstawy dokonywanej oceny, skoro zgodnie z art. 243² k.p.c. dokumenty takie znajdujące się w aktach sprawy lub do nich dołączone stanowią dowody bez wydawania odrębnego postanowienia, zaś z wywodów Sądu Okręgowego wynika, że czynił ustalenia na ich podstawie.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela rozważania prawne przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Należy zauważyć, że znaczna część wskazanych w apelacji zarzutów naruszenia przepisów prawa materialnego była już podnoszona przez pozwanego w toku postępowania przed Sądem I instancji i do których Sąd Okręgowy szczegółowo odniósł się w uzasadnieniu orzeczenia.

Za niezasadny należało uznać zarzut naruszenia art. 189 k.p.c. Podstawową przesłanką merytoryczną powództwa o ustalenie jest istnienie interesu prawnego w żądaniu ustalenia istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa. Interes prawny w powództwie o ustalenie zachodzi, jeżeli sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się

wyroku ustalającego, zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów. W judykaturze przyjmuje się, że możliwość wytoczenia powództwa o świadczenie nie w każdej sytuacji świadczyć będzie o braku interesu prawnego powoda w żądaniu ustalenia. Brak interesu prawnego wystąpi jedynie wówczas, gdy wyrok zasądający świadczenie zapewni pełną ochronę prawną jego uzasadnionych interesów. W przypadku, gdy sporem o świadczenie nie będą mogły ze swej natury być objęte wszystkie uprawnienia istotne z perspektywy ochrony sfery prawnej powoda, przyjąć należy, że powód ma interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. Odnosi się to w szczególności do żądania ustalenia nieistnienia stosunku prawnego, zwłaszcza, gdy konsekwencje ustalenia nieistnienia stosunku prawnego nie ograniczają się do aktualizacji obowiązku świadczenia, lecz dotyczą także innych aspektów sfery prawnej powoda (np. wpływają na określenie treści praw i obowiązków powodów jako dłużników pozwanego) (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 09 czerwca 2021 roku, V ACa 127/21, Legalis, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 08 marca 2018 roku, I ACa 915/17, Legalis, wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 11 lutego 2021 r., I ACa 646/20, LEX).

W ocenie Sądu Odwoławczego powodowie posiadają interes prawny, w rozumieniu art. 189 k.p.c., w ustaleniu nieważności umowy, która, jak wynika z jej treści, wiąże strony do 2025 roku. Wyłącznie bowiem wyrok rozstrzygający powództwo o ustalenie jest w stanie trwale i zupełnie usunąć stan niepewności prawnej pomiędzy stronami w związku z przedmiotową umową kredytu, zważywszy że nie upłynął jeszcze okres, na jaki umowa ta została zawarta. Stwierdzenie nieważności umowy przesądza nie tylko o możliwości domagania się zwrotu już spełnionych świadczeń, ale i braku obowiązku spełnienia na rzecz pozwanego banku przyszłych świadczeń, a więc na zaprzestaniu spłat kolejnych rat kredytu. Nadto, jak wynika z umowy spłata kredytu została zabezpieczona hipoteką, która nie może zostać wykreślona z księgi wieczystej bez uprzedniego wyroku stwierdzającego, że umowa kredytu jest nieważna.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego co do zasady umowa kredytu indeksowanego do waluty CHF mieści się w ramach konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353¹ k.c. w związku z art. 69 ustawy z 1997 r. ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku - Prawo bankowe). Uzupełnieniem zasady swobody umów jest przepis art. 358¹ § 2 k.c., zgodnie z którym strony mogą zastrzec w umowie, że wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości.

Wbrew stanowisku pozwanego, trafnie Sąd Okręgowy uznał, że umowa kredytu, jako sprzeczna z ustawą, jest nieważna w oparciu o treść art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 69 ust. 1 i 2 prawa bankowego w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia umowy oraz art. 353¹ k.c., a nadto z uwagi na występowanie w niej niedozwolonych klauzul umownych. Należy wskazać, że nieważność umowy kredytu w całości wynika z bezskuteczności abuzywnych postanowień wprowadzających do niej ryzyko kursowe. Takie postanowienia w świetle orzecznictwa TSUE (m.in. wyroki z dnia 20 września 2017 roku, C-186/16, z dnia 20 września 2018 roku, C-51/17, z dnia 14 marca 2019 roku, C-118/17, z 03 października 2019 roku, C-260/18) określają główny przedmiot umowy.

Kwestionowane przez powodów postanowienie umowy kredytu obejmuje nie tylko zasady przeliczenia kursów walut, ale i także zapisy, które wprowadzają do umowy ryzyko kursowe, stanowiąc klauzulę określającą główne świadczenia stron. Klauzula ryzyka walutowego (klauzula wymiany) stanowi zatem essentialium negotii umowy kredytu indeksowanego. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 września 2020 r., I CSK 556/18, stwierdził, że zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej klauzule, a zatem także klauzule zamieszczane we wzorcach umownych kształtujące mechanizm indeksacji określają główne świadczenia kredytobiorcy.

Wbrew zarzutom apelacji trafnie za niedozwolone w świetle art. 385¹ § 1 k.c. uznał Sąd Okręgowy klauzule indeksacyjne dotyczące ustalenia wysokości zaciągniętego kredytu i wysokości rat kredytu i tym samym wysokości kwoty do spłaty przez powodów. Oceny uczciwego charakteru tych postanowień, jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 20 czerwca 2018 roku, III CZP 29/17 (OSNC 2019/1/2, Lex) stosownie do art. 4 ust. 1 oraz art. 3 ust. 1 wdrożonej do polskiego porządku prawnego Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 05 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy dokonać z chwili zawarcia umowy kredytu z odniesieniem do wszystkich okoliczności, o których pozwany wiedział lub mógł wiedzieć przy zawieraniu umowy.

Nieuczciwy charakter umowy zawarty we wskazanych postanowieniach umownych polegał na przeliczeniu wysokości zobowiązania kredytobiorcy z waluty polskiej na walutę CHF po raz pierwszy przy uruchomieniu kredytu poprzez wypłatę kwoty, a następnie każdorazowo przy spłacie rat kredytu. Takie ukształtowanie treści umowy nie spełniało przy tym wymogów określonych w art. 69 ust. 1 i ust. 2 pkt 2 prawa bankowego, bowiem nie określało w sposób jednoznaczny kwoty kredytu, którą z dnia zawarcia umowy powodowie zobowiązani byli zwrócić, co w zasadzie już przesądzało o nieważności umowy na podstawie art. 58 § 1 k.c. Zasadniczym elementem każdego zobowiązania umownego jest możliwość obiektywnego i dostatecznie dokładnego określenia świadczenia. Tymczasem powodowie składając wniosek o udzielenie kredytu w dniu 22 marca 2006 roku i ostatecznie podpisując umowę 13 kwietnia 2006 roku nie byli w stanie ustalić wysokości zobowiązania, gdyż miało zostać ono ustalone dopiero w dacie uruchomienia kredytu.

Abuzywny charakter miał również wskazany w tych postanowieniach umownych mechanizm przeliczania kwoty kredytu i ustalania wysokości rat kredytowych rzutu na zakres świadczeń stron oparty o kurs CHF ustalany przez pozwanego. Nadto, do przeliczenia dokonywanego przy wypłacie kredytu stosowany był kurs kupna CHF, zaś przy przeliczaniu wysokości spłacanych rat, a także w przypadku przedterminowej spłaty całości czy części rat – kurs sprzedaży tej waluty. Co istotne, ani w treści umowy, ani w Regulaminie nie zdefiniowano i nie wskazano kryterium w jaki sposób pozwany będzie ustalał kurs kupna i kurs sprzedaży. W zarzutach apelacyjnych pozwany odwoływał się do definicji Tabeli kursów podnosząc, że wbrew ustaleniom Sądu I instancji tabela ta precyzowała sposób ustalania kursu wymiany waluty, bez pozostawienia w tym zakresie Bankowi dowolności. Jak stanowi § 2 Regulaminu Kredytu Hipotecznego Dom, Bankowa Tabela kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut, zwana Tabelą kursów to sporządzana przez merytoryczną komórkę banku na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili sporządzania tabeli i po ogłoszeniu kursów średnich przez NBP, tabela sporządzana jest o godz. 16⁽⁰⁰⁾ każdego dnia roboczego i obowiązuje przez cały następny dzień roboczy. Z treści tego uregulowania nadal nie sposób jednak wywnioskować precyzyjnych przesłanek, jakimi miał kierować się pozwany bank ustalając kurs waluty obcej, zwłaszcza że umowa wprowadzała dwa kursy tj. kurs kupna i kurs sprzedaży.

Zdaniem Sądu Odwoławczego zgodzić należy się z sądem pierwszej instancji, że w taki sposób pozwany uzyskał możliwość samodzielnej modyfikacji wysokości kwoty wypłaconej jako kapitał kredytu, a następnie określonej w złotych wysokości spłacanych rat tak w zakresie kapitału, jak i odsetek. Okoliczność, w jakim zakresie pozwany korzystał z tej możliwości i czy ewentualnie przyjmowany do przeliczenia kurs CHF był zbliżony ze średnim kursem NBP nie ma znaczenia dla konstrukcji samej umowy. Dla oceny abuzywnego charakteru postanowienia umownego ma znaczenie to, że nie stanowiące uzgadnianego elementu stosunku prawnego łączącego strony, zasady w oparciu o które tabele były ustalane, zależały wyłącznie od woli banku i mogły w każdym momencie ulec zmianie. W doktrynie i orzecznictwie powszechnie przyjmuje się, że odwołanie się do kursów walut zawartych w tabeli i ogłaszanych w siedzibie banku narusza równowagę stron umowy przez nierównomierne rozłożenie uprawnień i obowiązków między partnerami stosunku obligacyjnego. Prawo banku do ustalania kursu waluty nieograniczone nieskonkretyzowanymi, obiektywnymi kryteriami zmian stosowanych kursów walutowych świadczy o braku właściwej przejrzystości i jasności postanowienia umownego, które uniemożliwia konsumentowi przewidzieć, na podstawie transparentnych i zrozumiałych kryteriów wynikających dla niego z umowy konsekwencji ekonomicznych. Podkreślić należy, że w każdym przypadku umowa będzie sprzeczna z naturą zobowiązania jako takiego, jeżeli określone świadczenie zostanie pozostawione woli wyłącznie jednej ze stron. Oba kursy waluty tj. kupna i sprzedaży były przyjmowane przez pozwanego, bez precyzyjnego określenia w postanowieniach umowy sposobu, czy reguł ustalania tego kursu. Takie postanowienia klauzuli indeksacyjnej pozwalały pozwanemu na dowolną i nieograniczoną umową zmianę wysokości świadczenia. Wprawdzie pozwany bank nie miał wpływu na wysokość kursów stosowanych na rynkach walutowych, jednak sposób określania kursów stosowanych przez bank dla poszczególnych transakcji w świetle umowy był niczym nieograniczony. Kryteria rynkowe i potencjalny wpływ nadzoru finansowego nie stanowią tu wystarczającego obostrzenia. Bank mógł ustalić równocześnie kilka tabeli kursów i stosować je w zależności od rodzaju transakcji, a więc inny kurs stosować dla transakcji kantorowych, inny dla skupu/sprzedaży dokonywanej za pośrednictwem rachunków bankowych, zaś jeszcze inny dla obliczeń związanych z udzieleniem i spłatą kredytu. Istotna jest również godzina ustalenia kursu waluty. W ten sposób powodowie nie mieli możliwości zweryfikowania

prawidłowości określonej przez pozwanego równowartości kredytu w CHF, który został im wypłacony w złotych, ani prawidłowości wyliczonej w danym miesiącu raty kredytu, którą zobowiązani byli zapłacić. Należy zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie przedstawionym w wyroku z dnia 03 kwietnia 2020 roku (VI ACa 27/19, Legalis), że określenie wysokości należności obciążającej konsumenta z odwołaniem do tabel kursów ustalanych jednostronnie przez bank, bez wskazania obiektywnych kryteriów, jest nietransparentne, pozostawia pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarcza kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz narusza równorzędność stron (zob. także wyrok SN z dnia 29 października 2019 roku, IV CSK 309/18).

W ocenie Sądu Apelacyjnego pozwany Bank nie tylko wykorzystał swoją przewagę kontraktową, ale też nie dopełnił wymaganych od instytucji finansowych obowiązków informacyjnych. Pozwala to na przyjęcie, że zastrzeżenie indeksacji kredytu było sprzeczne z dobrymi obyczajami. A skoro równocześnie rażąco naruszało interesy konsumenta, to stanowiło klauzulę niedozwoloną.

Podsumowując, analizowane postanowienia umowy dotyczące indeksacji nie określały precyzyjnie rzeczywistej wysokości świadczenia pozwanego banku, jak też świadczeń kredytobiorców, w sposób możliwy do ustalenia bez decyzji pozwanego. Brak było bowiem wskazania, na podstawie jakich kryteriów pozwany ustala kurs wymiany waluty obcej zarówno w momencie uruchomienia kredytu, jak i spłaty poszczególnych rat. Prowadzi to do wniosku, że postanowienia umowne określające główne świadczenia stron w postaci obowiązku zwrotu kredytu i uiszczenia odsetek nie były jednoznacznie określone w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c.

W toku postępowania pozwany nie wykazał, aby postanowienia umowne zostały indywidualnie uzgodnione z powodami (art. 385¹ § 4 k.c.). Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu; w szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (art. 385¹ § 3 k.c.). Za indywidualnie uzgodnione można bowiem uznać jedynie te postanowienia, które były przedmiotem negocjacji, bądź są wynikiem porozumienia lub świadomej zgody co do ich zastosowania. Należy przy tym także wziąć pod uwagę art. 3 ust. 2 Dyrektywy 93/13, która w sposób wyraźny określa, kiedy mamy do czynienia z klauzulami abuzywnymi. Z uregulowania zawartego w przepisie wynika, że warunki umowy zawsze zostaną uznane za niewynegocjowane indywidualnie, jeżeli zostały sporządzone wcześniej i konsument nie miał w związku z tym wpływu na ich treść, zwłaszcza jeśli zostały przedstawione konsumentowi w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej. Fakt, że niektóre aspekty warunku lub jeden szczególny warunek były negocjowane indywidualnie, nie wyłącza stosowania niniejszego artykułu do pozostałej części umowy, jeżeli ogólna ocena umowy wskazuje na to, że została ona sporządzona w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej. Jak wskazuje się w orzecznictwie, nie chodzi tu o sytuację, w której konsument ma jedynie potencjalną, hipotetyczną, możliwość pertraktacji. Konieczne jest wspólne ustalenie ostatecznego brzmienia klauzul umownych, w wyniku rzetelnych negocjacji, w ramach których ma on realny wpływ na treść kontraktu, chyba że poszczególne postanowienia zostały przez niego sformułowane i włączone na jego żądanie (patrz: postanowienie SN z 6 marca 2019 r. I CSK 462/18; wyrok SN z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16). Ciężar wykazania powyższych okoliczności, a więc, że klauzule zostały uzgodnione indywidualnie, spoczywał na pozwanym, czemu jednak w niniejszej sprawie nie sprostał. Wybór konsumenta jednej z kilku oferowanych przez bank wersji kredytu, nie może być uznany za równoznaczny z indywidualnym uzgodnieniem warunków takiego kredytu. Brak indywidualnego uzgodnienia kwestionowanych przez pozwanego postanowień umownych dotyczących indeksacji wynika już z samego sposobu zawarcia przedmiotowej umowy – opartej o treść stosowanego przez pozwanego banku wzorca umowy. Taki sposób zawierania umowy w zasadzie wykluczał możliwość indywidualnego wpływania przez konsumenta na treść powstałego stosunku prawnego poza ustaleniem kwoty kredytu, okresu spłaty, ewentualnie wysokości marży banku. Przez „rzeczywisty wpływ” należy rozumieć realną możliwość oddziaływania na treść postanowień umownych. Z tego też powodu okoliczność, iż konsument znał treść danego postanowienia i rozumiał je, nie przesądza o tym, że zostało ono indywidualnie uzgodnione. Tymczasem, jak ustalił Sąd Okręgowy powodom przedstawiono zatwierdzony przez centralę umowę do podpisu i nie mogli negocjować jej warunków.

Należy także dodać, że pozwany nie zrealizował ze szczególną starannością, jakiej wymagało wprowadzenie do długoterminowej umowy mechanizmu waloryzacji, obowiązku informacyjnego w zakresie ryzyka kursowego. (zob. wyrok SA w Katowicach z dnia 14 sierpnia 2020 roku, sygn. akt I ACA 865/18). Tymczasem ryzyko wynikające ze zmiany kursu waluty obcej miało zasadnicze skutki. Zwiększenie raty kredytu i wysokości zadłużenia pozostałego do spłaty miały największe znaczenie dla konsumenta i ewentualnego naruszenia jego interesów, gdyż w oczywisty sposób wpływa na stan majątkowy kredytobiorcy. Jeżeli kurs waluty przekroczy określony poziom, to kredyt stanie się nieopłacalny, zaś w przypadkach skrajnych doprowadzi kredytobiorcę do fatalnej sytuacji finansowej. Te okoliczności prowadzą do wniosku, że wypełnienie obowiązku informacyjnego wymagało pełnej informacji o ryzyku zarówno w odniesieniu do wysokości raty, jak i kapitału pozostałego do spłaty, możliwej do uzyskania w dacie zawarcia umowy. Pozwany udzielając informacji o kredycie nie odwołał się do kursów historycznych, nie zwracał powodowi uwagi co do możliwości w krótkim przedziale czasowym radykalnego wzrostu kursu walutowego, a taki właśnie wniosek winien płynąć z analizy tego rodzaju kursów. Należyta informacja o ryzyku kursowym nie może opierać się na założeniu, że każdy rozważny kredytobiorca świadomy jest, że kursy walut są zmienne. Istotne bowiem jest nie to, że kursy walut ulegają zmianie, a to jakie są skutki takich zmian dla wysokości świadczeń stron oraz jakie są ich granice. Nawet rozważny konsument, nie jest profesjonalistą, który powinien posiadać wiedzę i umiejętności jej profesjonalnego zastosowania w zakresie analiz ekonomicznych lub finansowych, czy też wiedzę o historycznych zmianach kursów walut. Przy ocenie ryzyka kursowego jest w pełni uprawniony do opierania się na informacji z banku. Dlatego ma właśnie prawo do rzetelnej informacji, która nie będzie go wprowadzać w błąd. Nie mogą przy tym być udzielane konsumentowi informacje, które mogłyby zaburzyć jego postrzeganie ryzyka np. wskazywanie na popularność danego rodzaju kredytu czy też informacje, które mogłyby wskazywać na ograniczony zakres zmian kursu. Niedopuszczalne jest też udzielanie informacji opartych o stwierdzenie, że określona waluta jest walutą stabilną, gdyż to nie od stabilności tej waluty, a od stabilności waluty, w której kredytobiorcy osiągają dochody, zależy skala przyjmowanego przez nich ryzyka walutowego. Brak tego rodzaju pouczenia, pomimo że banki posiadały pewne scenariusze, czy prognozy rozwoju sytuacji na poszczególnych rynkach wskazuje na rażące naruszenie interesów powodów jako konsumentów.

Zarzut naruszenia art. 69 ust. 2 pkt 4a prawa bankowego w związku z art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011 roku o zmianie ustawy prawo bankowe (tzw. ustawa antyspreadowa) także należało uznać za nieuzasadniony. Wprowadzenie do porządku prawnego norm ustawy spreadowej w żaden sposób nie wpłynęło na ocenę abuzywności przedmiotowych postanowień umowy i jej konsekwencji dla bytu umowy, skoro późniejsze zmiany ustawowe nie wykluczają konieczności oceny uczciwości postanowień umownych na dzień zawarcia umowy (zob. wyrok TSUE z dnia 20 września 2018 roku w sprawie C-51/17) i następczy sposób wykonywania umowy nie rzutuje na kwestię jej ważności.

Konkludując, wskazywane i kwestionowane przez powodów postanowienia przedmiotowej umowy o kredyt dotyczące zasad przeliczania zobowiązań stron umowy i ustalania kursów waluty obcej, stanowią klauzulę określającą główne świadczenia stron – główny przedmiot umowy i tym samym klauzule waloryzacyjne stanowią *essentialia negotii* umowy kredytu indeksowanego. W związku z tym, że postanowienia te kształtują prawa i obowiązki powodów, w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają ich interesy oraz nie zostały one sformułowane w sposób jednoznaczny, jak też stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary i powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla powodów, jak również nie były one z powodami indywidualnie ustalone to postanowienia te, jak była o tym mowa już wyżej, w świetle zarówno przepisów dyrektywy 93/13 i przepisów kodeksu cywilnego uznaje się za nieuczciwe, a w konsekwencji niedozwolone i niewiążące powodów (art. 385¹ § 1 k.c.).

Wbrew stanowisku pozwanego po wyeliminowaniu z umowy klauzuli indeksacyjnej umowa ta nie może dalej wiązać. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18 (pkt 45) orzekł, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że

ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, iż ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy (zob. także wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 14 marca 2019 r., w sprawie C-118/17, pkt 52 i z dnia 5 czerwca 2019 r., w sprawie C-38/17, pkt 43). Wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu. Oznacza to z kolei, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 roku, V CSK 382/18, Legalis). Poglądy te Sąd Apelacyjny w pełni podziela. Wprowadzanie w miejsce kursu kupna i sprzedaży CHF jakiegokolwiek innego miernika wartości (np. kursu średniego NBP) byłoby zbyt daleko idącą modyfikacją umowy. (zob. wyrok S.A. w Katowicach z dnia 26 października 2020 roku, I ACa 530/20) Celem dokonanej indeksacji kwoty kredytu udzielonego powodom było to, aby jego koszt (wysokość oprocentowania) był ustalany w odniesieniu do korzystniejszych (niższych) stóp procentowych właściwych dla waluty obcej, z czym jednak nierozzerwalnie związane jest ryzyko kursowe, które przyjmuje na siebie kredytobiorca w zamian za nabycie prawa do tańszego kredytu. Oba te elementy są ze sobą ściśle powiązane, albowiem z ekonomicznego punktu widzenia nie jest możliwe zastosowanie stóp procentowych właściwych dla waluty obcej do ustalania kosztów kapitału wyrażonego w złotych. Skoro zatem strony przewidywały wprowadzenie mechanizmu indeksacji, ale mechanizm ten został wprowadzony w sposób nieprawidłowy, a nadto zachodzi brak możliwości zastąpienia tych nieprawidłowo wprowadzonych klauzul jakimikolwiek innymi znajdującymi się w porządku prawnym, umowa taka nie mogła być wykonywana.

Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku, iż nie ma także możliwości podstawienia w tej sprawie uregulowania zawartego w art. 358 § 2 k.c. w miejsce postanowień uznanych za abuzywnych. Odwołanie się do tego przepisu nie usuwałoby z umowy postanowień abuzywnych, te bowiem nie odnoszą się wyłącznie do zasad ustalania przez bank kursu CHF i zagadnienia spreadu, lecz do kwestii zasadniczej – ryzyka walutowego wiążącego się z samym faktem związania konsumenta kredytem walutowym. Takiego ryzyka nie usuwa wskazany art. 358 k.c., który ponadto nie został przez ustawodawcę przewidziany jako przepis mogący zastąpić bezskuteczne postanowienia umów zawieranych przez profesjonalistów z konsumentami, lecz dotyczy samej możliwości wykonania ważnie zawartej umowy przez spełnienie świadczenia w walucie polskiej. Nie ma również mowy o podstawieniu pod nie ustalonych zwyczajów, bowiem jedyne, jakie wchodziłyby w grę to zwyczaje dotyczące kredytów indeksowanych, a takie się nie wykształciły. Analogicznie Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, LEX nr 2771344, wypowiedział się co do niemożności zastąpienia klauzul abuzywnych postanowieniami dotyczącymi kredytu złotowego czy też indeksowanego do średniego kursu CHF w Narodowym Banku Polskim z uwagi na brak normy prawnej pozwalającej na taką operację, a nadto nieobjęcie takiego rozwiązania zgodnym zamiarem stron umowy.

Dodatkowo należało wskazać, że celem Dyrektywy 93/13 EWG jest zagwarantowanie konsumentom jak najszerszej ochrony, co może zostać zapewnione poprzez zastosowanie względem podmiotów, które stosują nieuczciwe klauzule umowne, odstraszącego skutku (por. m.in. uzasadnienie wyroku TSUE z dnia 29 kwietnia 2021 r., C-19/20, pkt 77-79; uzasadnienie wyroku TSUE z dnia 18 listopada 2021 r. C-212/20, pkt. 77). Bez wątpienia taki odstraszący skutek nie mógłby zostać osiągnięty, gdyby pozostawić w umowie mechanizm indeksacji, zamieniając jedynie stosowany przez pozwanego sposób wyliczania kursu CHF średnimi kursami kupna i sprzedaży CHF publikowanymi przez NBP przy zastosowaniu art. 358 § 2kc lub art. 41 ustawy – prawo wekslowe, na co wskazywał apelujący.

Zatem, usunięcie zakwestionowanych klauzul indeksacyjnych czyni zawartą umowę kredytu dotkniętą nie dającym się usunąć brakiem skutkującym jej nieważnością na podstawie art. 58 § 1 k.c.

W konsekwencji stwierdzenia nieważności umowy ex tunc i ex lege słusznie Sąd Okręgowy przyjął za zasadne żądanie zwrotu kwot, jakie powodowie świadczyli w ramach wykonania nieważnej umowy w oparciu o art. 405 k.c. w związku z art. 410 § 1 i 2 k.c. Pozwany nie kwestionował, iż w związku z realizacją umowy kredytu powodowie dokonali wpłat w łącznej wysokości, której zwrotu obecnie się domagają. Sąd I instancji przedstawił wywód prawny przemawiający za słusnością tego żądania, z którym Sąd Apelacyjny w pełni się zgadza, co czyni zbędnym powielanie tej argumentacji

w tym miejscu. Na potwierdzenie zasadności tego poglądu należy jedynie dodać, że jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 07 maja 2021 roku, III CZP 6/21, jeżeli bez bezskutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, konsumentowi i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.). Kredytodawca może żądać zwrotu świadczenia od chwili, w której umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna. Z uwagi na sankcję nieważności bezwzględnej albo bezskuteczności umowy *ex tunc* ze względu na brak możliwości utrzymania po eliminacji abuzywnych postanowień, przy kwalifikacji świadczenia powodów jako nienależnego najbardziej odpowiednią kondycją spośród wymienionych w art. 410 § 2 k.c. jest *condictio sine causa*. Zachodzi ona wówczas, gdy czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Z bezwzględną nieważnością czynności prawnej należy zrównać bezskuteczność umowy ze skutkiem *ex tunc* z uwagi na niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. charakter postanowień określających główne świadczenia stron. Takie stanowisko wyrażane jest również w doktrynie. Podkreśla się, że ze wszystkich kondycji skonstruowanych w art. 410 k.c. właśnie *condictio sine causa* najlepiej odpowiada przypadkom świadczeń spełnionych na podstawie klauzul abuzywnych (zob. P. Księżak, w: Osajda, Kodeks cywilny, Komentarz t. II, 2017 s. 372).

Wobec powyższego, zarzuty podnoszone w apelacji nie mogły skutkować wzruszeniem zaskarżonego rozstrzygnięcia.

W toku postępowania apelacyjnego, pismem z 19 listopada 2021 roku skierowanym bezpośrednio do powodów, pozwany oświadczył, że w związku z treścią wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej dotyczącego roszczeń powodów związanych z umową kredytu nr (...) z 18 kwietnia 2006 roku potrąca przysługującą mi wierzytelność o zwrot kapitału wypłaconego kredytu w kwocie 374 823,38 zł, a także – gdyby powyższe potrącenie miało okazać się nieskuteczne – na podstawie art. 496 k.c. 497 k.c. w związku z art. 497 k.c. korzysta z prawa zatrzymania świadczeń na rzecz banku z tytułu umowy kredytu w zakresie kwoty 99 077,01 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 26 marca 2020 r. do dnia zapłaty. Pismo to w imieniu pozwanego podpisał pracownik P. D., który do oświadczenia dołączył pełnomocnictwo mu udzielone przez pozwanego do złożenia w imieniu pozwanego Banku tej treści oświadczenia. (dowód: oświadczenie z 19 listopada 2021 roku wraz z pełnomocnictwem k: 390 i 391).

Odnosząc się do zgłoszonego przez pozwanego w piśmie z dnia 13 grudnia 2021 roku zarzutu potrącenia, zdaniem Sądu Apelacyjnego zarzut ten w świetle treści art. 203¹ § 2 k.p.c. należało uznać za spóźniony. Zgodnie z tym przepisem pozwany może podnieść zarzut potrącenia nie później niż przy wdaniu się w spór co do istoty sprawy albo w terminie dwóch tygodni od dnia, gdy jego wierzytelność stała się wymagalna. Potrącenie jest instytucją prawa materialnego, czynnością materialnoprawną, której celem jest doprowadzenie do wygaśnięcia wzajemnych i wymagalnych zobowiązań (art. 498 k.c.), drogą jednostronnego oświadczenia materialnoprawnego wywołującego skutek prawny, niezależnie od woli uprawnionego do wierzytelności objętej potrąceniem, od chwili złożenia go w taki sposób, ażeby druga strona mogła się zapoznać z jego treścią (art. 499 k.c., art. 61 k.c.). Oświadczenie ma moc wsteczną od chwili, kiedy potrącenie wierzytelności stało się możliwe. Jak już nadmieniono, Sąd Najwyższy w uchwale z 7 maja 2021 roku, III CZP 6/21 wskazał, że jeżeli bez bezskutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, konsumentowi i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy na podstawie art. 410 § 1 k.c. w związku z art. 405 k.c., zaś kredytodawca może żądać zwrotu świadczenia od chwili, w której umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna. Powodowie w piśmie z 10 marca 2020 r. (doręczonego pozwanej 18 marca 2020 r.) oświadczyli, że wyrażają wolę unieważnienia umowy. Przyjmuje się, że przez wymagalność należy rozumieć stan, w którym wierzyciel ma prawną możliwość żądania zaspokojenia przysługującej mu wierzytelności. Jest to stan potencjalny, o charakterze obiektywnym, którego początek następuje od chwili, w której wierzytelność zostaje uaktywniona. Z tą chwilą rozpoczyna się także początek biegu przedawnienia tego roszczenia (art. 120 k.c.) i dopuszczalność potrącenia (art. 498 § 1 k.c.) (zob. uchwała Sądu Najwyższego z 12 lutego 1991 r., III CRN 500/90, wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 18 lutego 2020 roku, I AGa 45/19). Zatem po otrzymaniu oświadczenia woli powodów zawartego w tym piśmie pozwany mógł domagać się zwrotu wypłaconego powodowi kapitału. Roszczenie staje się wymagalne od dnia, w którym uprawniony mógł podjąć czynności w najwcześniejszym możliwym terminie (art. 120 § 1 k.c.). W tych okolicznościach, w ocenie Sądu Apelacyjnego, skoro zarzut ten został zgłoszony przez pozwanego dopiero w toku postępowania apelacyjnego, tj. w piśmie z dnia

13 grudnia 2021 roku należało go uznać jak spóźniony w świetle treści art. 203¹ § 2 k.p.c. Nie sposób było tu liczyć terminu poczynawszy od daty doręczenia powodowi wezwania do zapłaty, jak chciałby tego skarżący; doprowadziłoby to bowiem do sytuacji, w której to bank mógłby sterować wymagalnością świadczeń kredytobiorców, doprowadzając ich sytuację do ciągłego stanu niepewności, nieograniczonego w czasie.

Na marginesie wskazać należy, iż powodowie złożyli ponowne, pełne oświadczenie do akt sprawy, w którym potwierdzili swoją świadomość ewentualnych dalszych skutków domagania się trwałego unieważnienia umowy w całości, deklarując, że ich dotychczasowe stanowisko, także w ramach postępowania poprzedzającego niniejszą sprawę sądową, było podyktowane ich celowym i świadomym zamiarem unieważnienia umowy łączącej strony, z wszelkimi tego konsekwencjami.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego za uzasadniony należało uznać jedynie zgłoszony na etapie postępowania apelacyjnego zarzut zatrzymania, w oparciu o art. 496 k.c. w zw. z art. 497 k.c. Poza sporem w przedmiotowej sprawie pozostawało, że pozwany bank przekazał na rzecz powodów kwotę kredytu, którego kapitał wynosił 374 823,38 zł. Skoro powodowie wywodzą swoje roszczenia z nieważnej (trwale bezskutecznej) ex tunc umowy kredytowej, sytuacja drugiej strony tego stosunku obligacyjnego jest taka sama. Wzajemność umowy kredytu (art. 487 § 2 k.c.) początkowo wzbudzała wątpliwości. Obecnie jednak przeważający jest pogląd, zgodnie z którym świadczenie przez kredytobiorcę z tytułu odsetek i prowizji jest odpowiednikiem świadczenia banku polegającego na oddaniu do dyspozycji na czas oznaczony określonej kwoty pieniężnej (zob. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2017 roku, sygn. akt II CSK 281/16, także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2011 roku, IV CSK 422/10). Pogląd ten Sąd Apelacyjny w obecnym składzie w pełni podziela. Zatem powyższe prawo zatrzymania winno znaleźć odzwierciedlenie w treści wydanego wyroku. Należy dodać, że wprawdzie roszczenie pozwanego Banku wynikające z łączącej strony umowy kredytu zostało zabezpieczone poprzez ustanowienie przez powodów hipoteki, jednakże hipoteka ta zabezpieczała jedynie wiarygodność wynikającą z danego stosunku prawnego, czyli z umowy kredytu, a nie wszystkie wiarygodności, nawet te które pośrednio są z tą umową związane. Przesądzenie nieważności (trwałej bezskuteczności) umowy kredytu, powoduje zaistnienie warunków do upadku tego zabezpieczenia. Pozwany zgłosił zarzut zatrzymania do kwoty 99 077,01 zł w toku postępowania apelacyjnego i stąd sąd drugiej instancji uwzględnił zarzut do wysokości tej kwoty. Wiąże się to z koniecznością zamknięcia okresu odsetkowego co do należności dochodzonej przez powodów do chwili złożenia oświadczenia o skorzystaniu z prawa zatrzymania tj. od dnia 1 grudnia 2021 roku i pozwany od tego czasu nie pozostaje w zwłoce, jeżeli spełnienie przez niego świadczenia uzależnione jest od uprzedniej czynności podjętej przez powodów.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na zasadzie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 2 o tyle, że orzeczone w nim odsetki ustawowe za opóźnienie zasądził do 30 listopada 2021 r. oraz zastrzegł, że wykonanie przez pozwanego objętego punktem 2 świadczenia będzie uzależnione od jednoczesnej zapłaty przez powodów na rzecz pozwanego 99 077,01 zł albo od zabezpieczenia roszczenia pozwanego o jej zwrot, a w pozostałej części powództwo oddalił.

W pozostałej części stosownie do art. 385 k.p.c. apelację oddalono jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c., przyjmując, że powodowie ulegli jedynie w nieznacznej części i obciążając nimi przegrywającego prawie w całości pozwanego. Na koszty te składa się wynagrodzenie pełnomocnika powodów, obliczone w oparciu o § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. 2015.1800 tj.).

SSA Lucyna Morys-Magiera SSA Joanna Naczyńska SSA Tomasz Ślęzak